

Teofil Siudy

Maryja jako najznamienitszy członek Kościoła w świetle współczesnej myśli teologicznej

Salvatoris Mater 4/2, 60-73

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Powołanie Dziewicy Maryi, które łączy Ją ściśle z Chrystusem i Jego misją zbawczą, nie wyłącza Jej ze wspólnoty Kościoła. *Maryja nie znajduje się na zewnątrz Kościoła. Ona jest w Kościele i Kościół, taki jakiego pragnie Chrystus, nie jest do pojęcia bez Maryi. Nawet odróżniane od siebie, jedno nie może być zewnątrz nie w stosunku do drugiego* – czytamy w jednym z komentarzy do maryjnego rozdziału *Lumen gentium*¹. Stwierdzenie to, powtarzane przez wielu współczesnych teologów katolickich, może stanowić punkt wyjścia dla rozważań o Maryi jako członku Kościoła. Patrząc z perspektywy historycznej, należy zauważyć, że wielu teologów umieszczało Maryję właśnie na zewnątrz Kościoła, ponad Kościołem. Powodu tego upatruje się dzisiaj w postrzeganiu rzeczywistości Kościoła w kategoriach prawnych, jako struktury hierarchicz-

Ks. Teofil Siudy

Maryja jako najznamienitszy członek Kościoła w świetle współczesnej myśli teologicznej

SALVATORIS MATER
4(2002) nr 2, 60-73

nej i sakramentalnej ustanowionej przez Chrystusa i opartej na dwunastu apostołach². W tak pojmowanym Kościele nie było miejsca dla Matki Jezusa. *Mysząc o Dziewicy Maryi jako członku Kościoła* – stwierdza jeden z teologów hiszpańskich – *jest rzeczą konieczną usunąć od początku wszelki ślad podporządkowania, poddania hierarchii, jaki wnosi ze sobą prawne pojęcie członka. Wiemy obecnie, że pojęcia członek i poddany nie są tożsame, a więzów, które łączą Dziewicę z Kościołem, należy szukać na płaszczyźnie pozajurydycznej*³. Wynika z tego, że Matka Jezusa ma swoje miejsce w Kościele opartym nie na więzach prawnych, lecz na wspólnotocie życia, w Kościele postrzeganym nie w sposób jurydyczny, ale jako rzeczywistość mistyczna. To właśnie ta mistyczna rzeczywistość Kościoła, który stanowi Ciało Chrystusa, domaga się – niejako ze swej natury – obecności Maryi. Częstkę tej rzeczywistości, gdzie urzeczywistnia się jedność ludzi „w Chrystusie”, gdyż wszyscy żyją tym sa-

¹ H. GUINDON, *Marie de Vatican II*, Paris 1971, 92.

² Por. N. DE MARTINI, *L'indole escatologica della Chiesa peregrinante e sua unione con la Chiesa celeste nella Costituzione conciliare „Lumen gentium”*, Brescia 1972, 406; G. GIRONES GUILLEM, *La humanidad salvada y salvadora*, Valencia 1969, 167.

³ L. HERRAN, *Vision conjunta de la relaciones Maria-Iglesia en la „Lumen gentium”*, „Estudios Marianos” 28(1966) 292-293.

mym życiem Chrystusa, stanowi i musi stanowić Matka Chrystusa – Głowy Kościoła. Ujmowany w tych kategoriach Kościół Nowego Przymierza, Kościół jako wspólnota łaski, istniejący zanim jeszcze objawił się Kościół jako instytucja sakramentalna i hierarchiczna, należy mieć zatem przed oczyma, mówiąc o członkostwie Maryi w Kościele.

1. Podstawy skrypturystyczno-patrystyczne

Wskazaniem będzie spojrzeć najpierw na świadectwa skrypturystyczne i patrystyczne, do których sięgają współcześni teologowie, potwierdzające przynależność Matki Jezusa do Mistycznego Ciała.

Chodzi tutaj na pierwszym miejscu o tekst Dz 1, 14. *We wspólnocie chrześcijańskiej, która czekała na dzień Pięćdziesiątnicy* – stwierdza J. Galot – *potwierdziło się w sposób zewnętrzny członkostwo Maryi. Maryja była tam obecna z innymi niewiastami i z uczniami, aby stanowić pierwszą wspólnotę. Ona zachowuje się jak jeden z członków tej wspólnoty i łączy się w modlitwie z wszystkimi, by błagać o przyjście Ducha Świętego*⁴. Tekst ten, jak można zauważyć przeglądając współczesną literaturę teologiczną, nie ma szerszego opracowania w interesującym nas zakresie, chociaż jest to tekst kluczowy, gdy idzie o prezentację obecności, członkostwa Maryi we wspólnocie Kościoła. Zdaniem R. Laurentina, Maryi przyznaje się tutaj po prostu miejsce we wspólnocie Kościoła, jakkolwiek późniejsza ikonografia pójdzie o wiele dalej, prezentując Dziewicę w centrum tej wieczernikowej wspólnoty, a nawet umieszczając Ją w pozycji wyniesionej ponad apostołów⁵. Według innego autora można dopatrzeć się tutaj, nawet już w samym tekście, że Maryja jest bardziej wzniosłym, doskonalszym członkiem w owej wspólnocie, przewyższającym nawet Piotra i wszystkich razem apostołów. Świadomy tego faktu autor *Dziejów* zatroszczył się bowiem, aby określić Ją przy pomocy najwznioślejszego tytułu, który żadnemu innemu stworzeniu nie może być przyznany: Maryja, matka Jezusa⁶.

Teologowie współcześni wskazują także na tzw. teksty „antymaryjne”, które świadczą o tym, że *Maryja jest błogostawiona nie oddzielnie, lecz we wspólnocie i przy udziale innych uczniów*⁷. Odpo-

⁴ J. GALOT, *La Vierge Marie dans l'Église. Analyse du chapitre VIII de la Constitution de Ecclesia du II e Concile du Vatican*, Bruxelles, b.r.w., 8.

⁵ Por. R. LAURENTIN, *Mary in the communion of saints*, London 1973, 4.

⁶ Por. A. LUIS, *Que relaciones existen entre la Virgen y la Iglesia desde la ascension hasta Pentecostes?*, „Estudios Marianos” 40(1976) 161.

⁷ R. LAURENTIN, *Mary in the communion...*, 7.

wiadającą niniejszemu ujęciu perspektywę eklezjalną mają również Janowe teksty maryjne. Nawet Łukaszowa Ewangelia dzieciństwa, ukazująca Dziewicę Maryję jako pierwszą i bezkompromisową słuchaczkę słowa Bożego, świadczy o tym, że w Matce Jezusa znalazła idealny wyraz istota przynależności do Kościoła⁸.

Temat przynależności Maryi do Kościoła znalazł również swoje miejsce w nauce Ojców Kościoła. Teologowie współcześni sięgają do tych tekstów, przytaczając najczęściej wypowiedzi św. Augustyna i Berengauda. Pierwszy z nich w *Mowie 25* stwierdza: *Świątą jest Maryja, błogosławioną jest Maryja, lecz większy jest Kościół niż Dziewica Maryja. Dlaczego? Ponieważ Maryja jest częścią Kościoła, świętym członkiem, wybitnym członkiem, przeznaczeniem członkiem, lecz jednak członkiem całego ciała. Jeżeli jest członkiem całego ciała, to oczywiste jest, że doskonalsze jest ciało niż członek. Głową jest Pan, a cały Chrystus jest Głową i ciałem*⁹. Z kolei benedyktyn Berengaud, komentując 12 rozdział *Apokalipsy*, podkreśla: *W niewieście tu przedstawionej możemy rozpoznać także błogosławioną Maryję, w tym że właśnie Ona jest matką Kościoła, ponieważ zrodziła Tego, który jest Głową Kościoła; i córką Kościoła, ponieważ jest największym członkiem Kościoła*¹⁰.

2. Klucz odkupienia

Powyższe świadectwa skryptyrystyczno-patrystyczne pomagają współczesnym autorom w ukazaniu właściwych podstaw członkostwa Maryi we wspólnocie Kościoła. Wiadomo już, że tych podstaw nie należy upatrywać w sakramentalnym czy też prawnym włączeniu Matki Jezusa w Mistyczne Ciało. Zostało to z góry wykluczone. Jaka jest zatem odpowiedź teologów w tej kwestii? Sprowadza się ona właściwie do jednego zasadniczego stwierdzenia: skoro Dziewica Maryja została rzeczywiście odkupiona – a wyraża to przecież dogmat Jej niepokalanego poczęcia - to jest tym samym prawdziwym członkiem Kościoła, który stanowi „wspólnotę odkupionych”. Zdaniem współczesnych teologów prawda ta stanowi wystarczającą podstawę przynależności Maryi do Kościoła Nowego Przymierza w charakterze jego członka. Podstawowa relacja historiozbawcza: Chrystus – odkupione stworzenie, warunkująca każde członkostwo w Mistycznym Ciele, weryfikuje się w pełni w przypadku Matki

⁸ Por. W. BEINERT, *Maria und die Kirche – heute*, Leutesdorf am Rhein 1974, 20.

⁹ AUGUSTYN, *Sermo 25*, 7: PL 46, 938.

¹⁰ BERENGAUD, *In Apoc.*: PL 17, 876 D.

Jezusa. Stan Maryi nie różni się, pod tym względem, od stanu innych członków Kościoła. I dla Maryi i dla pozostałych członków Kościoła Chrystus jest Odkupicielem i Głową Kościoła¹¹.

A oto niektóre wypowiedzi współczesnych autorów na ten temat. *Jako odkupiona przez Chrystusa, Maryja przynależy do odkupionej przez Niego ludzkości, którą jest Kościół* - stwierdza lapidarnie J. Alfaro¹². *Maryja jest stworzeniem, jest sama odkupiona, korzysta z odkupienia, żyjąc intensywnie wiarą i nadzieją pośród ludu Bożego* - mówi inny teolog¹³. Nieco szerzej wyraża swoją myśl G. Vodopivec: *Maryja jest pierwszą w szeregu odkupionych, potrzebujących odkupienia, pierwszą wśród całego stworzenia. Jest w sposób najwznioślejszy odkupiona przez Chrystusa, uświęcona przez Ducha. Jedyńie na mocy odkupienia Chrystusowego uczestniczy w dziele zbawienia ludzi i zajmuje miejsce wewnątrz Kościoła, powszechnego sakramentu zbawienia*¹⁴. *Maryja przynależy do Kościoła jako członek* - podkreśla D'Onorio De Meo - *i jak wszystkie inne członki jest potencjalnie złączona z Głową, od której otrzymuje duchową siłę życiową*¹⁵. Owa siła życiowa to łaska Chrystusa, która stanowi bezpośredni owoc odkupienia. Stąd też kolejna wypowiedź odnośnie do podstaw członkostwa Maryi w Kościele brzmi następująco: *Łaska Maryi jest łaską Kościoła i w Kościele [...], łaska Maryi jest włączona w dar, jaki Bóg czyni ze swej łaski Kościołowi. [...] Fakt, że Maryja była pełna łaski, uczynił z Niej jedynie najbardziej autentycznego członka wspólnoty Chrystusa, a nie jednostkę, którą postrzegaloby się jako kogoś obcego. Można słusznie mówić o pewnej transcendentalności łaski Maryi. Jednak ta transcendentalność pozostaje zarazem immanentna, gdyż Maryja nie może być nigdy postrzegana jako znajdująca się na zewnątrz Kościoła. Łaska Jej przekracza łaskę wszystkich innych stworzeń „razem wziętych”, ponieważ Jej samej tylko było dane zostać osobowo matką Chrystusa - i tylko z Nią, włączając macierzyństwo Boże, pełnia łaski Kościoła jest doskonała*¹⁶.

¹¹ Por. E.G. MORI, *Figlia di Sion e Serva di Jahvé nella Bibbia e nel Vaticano II*, Bologna 1969, 290-291.

¹² J. ALFARO, *Cristologia e antropologia*, Assisi 1973, 247.

¹³ H. HOLSTEIN, *Type, Mère et membre de l'Église*, „Cahiers Marials” 22(1977) 204.

¹⁴ G. VODOPIVEC, *Le dimensioni di Maria all'interno della Chiesa sacramento di salvezza*, w: *Sviluppi postconciliari e mariologia*, Roma 1977, 61.

¹⁵ D'ONORIO DE MEO, *La Donna che ci salva in Cristo e nella Chiesa*, Roma 1975, 143.

¹⁶ A. MÜLLER, *Marias Stellung und Mitwirkung im Christusereignis*, w: *Mysterium Salutis*, t. III/2, Einsiedeln 1969, 436-437. 487.

Z powyższych świadectw jednoznacznie wynika, że to właśnie „klucz odkupienia” stanowi punkt wyjścia do prezentacji Matki Jezusa jako związanej z Kościołem w charakterze jego członka. To misterium odkupienia Dziewicy Maryi decyduje o Jej przynależności do założonego przez Jej Syna Kościoła.

3. Matka Jezusa członkiem Kościoła

Maryja jest członkiem Kościoła jako Matka Jezusa, w tym fundamentalnym misterium Jej życia jakim jest Boże macierzyństwo. *Jako Matka Jezusa, Maryja nie znajduje się, by tak się wyrazić, „ponad” Kościołem, lecz jest „złączona, pochodzeniem z rodu Adama, ze wszystkimi ludźmi, którzy mają być zbawieni” (LG 53) i w ten sposób, właśnie j a k o Matka Jezusa, jest Ona zarazem najznamienitszym „członkiem Kościoła”* – stwierdza H. Mühlen, zauważając przy tym, że łaska Bożego macierzyństwa w swej funkcji konsekracji jest w pełni porównywalna z charakterem sakramentalnym chrztu, który udziela nieutralnej przynależności do Mistycznego Ciała¹⁷. Inny teolog wypowiada się podobnie: *Maryja właśnie jako Mater Dei i Mater credentium jest przodującym członkiem w tej wspólnocie wiary, która nazywa się „Kościołem”*¹⁸. Łaska uświęcająca, która czyni z Maryi i z nas członki Mistycznego Ciała, jest oczywiście jednako-
wa w Matce Jezusa i w każdym z nas, gdy chodzi o „rodzaj” uczestnictwa w życiu samego Boga, lecz „sposoby” uczestnictwa w tym życiu są odmienne – inne dla Maryi i inne dla nas. Co więcej, *odniesienie Chrystusa do swej Matki stanowi początek i źródło całego konkretnego porządku łaski*¹⁹, a z *Dziewicą zacienioną Duchem Świętym rozpoczynają się tajemnice Ciała Mistycznego, które są przede wszystkim misteriami Ducha Świętego zasianymi w dziewiczym łonie Kościoła*²⁰. Drogą takiego rozumowania współcześni teologowie zdążają do prostego wniosku, że członkostwo Maryi w nowotestamentowej wspólnocie łaski – Kościele, jest członkostwem „wyróżniającym się”. Maryja przynależy do Kościoła w sposób szczególny, co odróżnia Ją od pozostałych członków. Na to Jej szczególne członkostwo we wspólnocie Kościoła wskazuje wyraźnie i zarazem w pełni

¹⁷ H. MÜHLEN, *L'Esprit dans l'Église*, t. 2, Paris 1969, 169.

¹⁸ F. MUSSNER, *Der Glaube Mariens im Lichte des Römerbriefe*, „Catholica” 18(1964) 264.

¹⁹ R. LACK, *Dans un peuple de serviteurs: la Servante du Seigneur*, „Cahiers Marials” 10(1966) 44.

²⁰ H. URS VON BALTHASAR, *La Gloire et la Croix*, t. 1, Paris 1965, 287.

je uzasadnia właściwa tylko Dziewicy z Nazaretu nadprzyrodzona relacja z Głową Mistycznego Ciała, relacja różna od łączności pozostałych członków Kościoła z Chrystusem.

Zagadnieniu szczególności członkostwa Maryi w Kościele poświęca się dzisiaj w teologii stosunkowo dużo uwagi, jakkolwiek prezentuje się to zagadnienie nie osobno, lecz w ramach ogólniejszej refleksji nad obecnością Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Myśl teologiczna w tym zakresie koncentruje się na kilku zasadniczych punktach.

I tak, gdy chodzi najpierw o stopień doskonałości nadprzyrodzonej relacji z Chrystusem, to w przypadku Maryi jest on niewątpliwie najwyższy ze wszystkich, jakie mogły i mogą być udziałem jakiegokolwiek stworzenia. To przecież tylko Maryja jest fizyczną Matką Chrystusa - Głową Kościoła, jakkolwiek ta Jej funkcja matki przynależy w pełni do integralnej rzeczywistości Kościoła²¹. Teologowie są zgodni co do tego, że to, co jest Jej wyłącznym przywilejem – być Matką Zbawiciela, być zachowaną ze względu na to od grzechu pierworodnego – nie oddziela Jej od społeczności ludzkiej. To właśnie jako członek ludzkiej społeczności Ona jest Niepokalaną i Matką Chrystusa. W Niej i z Nią rodzaj ludzki zaczyna stawać się Kościołem²². Maryja jest zatem najznamienszym członkiem Kościoła w swej doskonałej świętości i w swym Bożym macierzyństwie. Można nawet powiedzieć za R. Laurentinem, że w Niej Kościół grzeszników dochodzi do macierzyństwa Bożego i pełnej świętości bez zmaży²³. Już tutaj uwidacznia się w pełni fakt, że to, co Chrystus czyni dla Kościoła, uczynił najpierw w sposób wzniosły dla swej Matki.

Maryja zatem także chronologicznie poprzedza wszystkich, którzy jako członkowie będą partycypować w nadprzyrodzonym organizmie Kościoła. Stanowi to kolejny punkt zainteresowania teologów ukazujących znamienitość członkostwa Maryi w Kościele. Ze względu na łaskę Bożego macierzyństwa Maryja przynależy, jak żaden z członków Mistycznego Ciała, do kolejnych faz historii zbawienia: czasu przed Chrystusem, okresu ziemskiego życia Jezusa, a także czasu po Chrystusie. Autorzy podkreślają, że przynależy Ona do tych faz w sposób znaczący i istotny²⁴. Postawa i funkcja Maryi na każ-

²¹ Por. R. LAURENTIN, *La Vierge au Concile*, Paris 1965, 15.

²² M.J. NICOLAS, *Il est né de la Vierge Marie. Marie dans le mystère chrétien*, Paris 1969, 134.

²³ R. LAURENTIN, *Maria als Urbild und Vorbild der Kirche*, w: *Mysterium Salutis*, t. IV/2, Einsiedeln 1973, 324.

²⁴ Por. TAMŽE, 316; G. D'ONORIO DE MEO, *La Donna...*, 143; M.J. NICOLAS, *Il est né de la Vierge Marie...*, 132-136.

dym z etapów rozwijającej się historii zbawienia to postawa i funkcja doskonałego pod każdym względem członka Kościoła Nowego Przymierza. Teologowie określają wkład Dziewicy z Nazaretu w poszczególne wydarzenia zbawcze mianem kolejnych aktów eklezjalnych. I tak, pierwszy z takich aktów stanowi odpowiedź wiary Maryi w tajemnicy zwiastowania, kolejnym jest nawiedzenie itd. Można powiedzieć, że w osobie Maryi Kościół jest już obecny przy Chrystusie wchodzącym w życie, przy Chrystusie umierającym, wreszcie przy Chrystusie uwielbionym²⁵, a Maryja, która była przewidziana przez Boga dla Kościoła, spełnia swoje powołanie i misję już z pozycji członka Kościoła. *Ciało Mistyczne, które rozwinie się w widzialny, uniwersalny Kościół, jest już tajemniczo obecne* – pisze R. Laurentin – *w swych dwóch praczonkach: w „Służebnicy Pańskiej”, która wypowiedziała swoje wolne fiat (Łk 1, 38) i w Panu (2, 11), który staje się w Niej „Synem Dawida” (1, 33 i 2, 11), Synem rodu ludzkiego, aby go ratować. [...] Ciało Mistyczne, które ma się rozrastać, jest wprawdzie jeszcze niepełne, ale już jakościowo pełne, co odpowiada charakterystycznej zasadzie historii zbawienia: Bogu podobna się na początku swoich dzieł, w sposób wzorczy, lecz jeszcze ograniczony urzeczywistniać to, co doprowadzi do powszechnej pełni poprzez zmienne koleje i próby czasu*²⁶. Można mieć pewne wątpliwości co do określenia i umieszczenia Chrystusa w pozycji praczonka Mistycznego Ciała, ale wydaje się trafnym spostrzeżenie autora dotyczące miejsca i funkcji Maryi, jako chronologicznie pierwszego stworzenia żyjącego „w Chrystusie”, odpowiednio do łaski Nowego Przymierza. Ten sam autor na innym miejscu posłużył się określeniem „członek-założyciel” na oznaczenie miejsca i funkcji we wspólnocie Kościoła²⁷. I to sformułowanie wydaje się być, przynajmniej pod pewnym względem, kontrowersyjnym, jakkolwiek znowu trudno i tutaj odmówić francuskiemu teologowi uchwycenia w ten sposób istotnego elementu wyjątkowej pozycji Maryi jako pierwszego członka Chrystusowego Kościoła. Inni autorzy dla opisanego tego szczególnego, z punktu widzenia chronologii, członkostwa eklezjalnego Maryi i związanej z tym Jej doskonałości, posługują się określeniami: „chrześcijanka przed Chrystusem”²⁸, „Kościół przed Kościołem”²⁹, albo też stwierdzają, że „Kościół jest w Maryi”³⁰.

²⁵ Por. A. MÜLLER, *L'Ésprit dans l'Église...*, 455; R. LAURENTIN, *Maria als Urbild...*, 319-323.

²⁶ R. LAURENTIN, *Maria als Urbild...*, 320.

²⁷ TENZE, *Mary in the communion...*, 35.

²⁸ Por. L. HERRAN, *Vision conjunta...*, 296.

²⁹ Por. G. PHILIPS, *Le dogme marial et le mystère du culte aujourd'hui*, w: *De cultu mariano saeculis VI-XI*, Romae 1972, 11.

³⁰ Por. H.M. GUINDON, *Marie de Vatican...*, 87-88.

Przy omawianiu tego aspektu znamienitości członkostwa Maryi w Kościele teologowie wskazują jednak na moment, kiedy to sytuacja niejako się odwraca, moment, od którego nie można już mówić o Maryi jako „Kościele przed Kościołem” lub też o „Kościele w Maryi”, gdyż zmieniło się trwanie jednego w drugim. Odtąd można już tylko mówić o obecności Maryi „w e” wspólnoty Kościoła, o tym, że Maryja „j e s t” w Kościele. Dla H. Mühlena momentem takim jest godzina śmierci Zbawiciela. *Jeżeli jedynie w godzinie swej śmierci Jezus s t a ł s i ę w pełnym znaczeniu Głową Kościoła – stwierdza – to także u stóp krzyża Maryja s t a ł a s i ę w pełnym znaczeniu członkiem Kościoła*³¹. R. Laurentin wiąże to raczej z misterium Zesłania Ducha Świętego, pisząc: *Gdy wchodzimy w misterium Zesłania Ducha Świętego, odwraca się to trwanie jednego w drugim. Maryja jest odtąd najwyraźniej jednym z członków Kościoła, jedną ze stu dwudziestu (Dz 1, 15), później z trzech tysięcy (Dz 2, 41), a w końcu jedną z pięciu tysięcy osób (Dz 4, 4), które zgromadzone są wokół apostołów*³². Obydwaj autorzy, jak się wydaje, mają po części rację, a pełna odpowiedź kryje się w połączeniu misterium Kalwarii i Pięćdziesiątnicy. Tak jak Kościół zrodzony na Kalwarii objawił się w pełni w dniu Pięćdziesiątnicy, podobnie i wejście Maryi we wspólnotę Kościoła, które dokonało się formalnie na Kalwarii, ujawnia się ostatecznie we wspólnoty Wieczernika.

4. Członek-typ Kościoła

Matka Jezusa w swym szczególnym członkostwie eklezjalnym stanowi od początku „miarę nowego Izraela z Ducha”³³, jest członkiem-typem Kościoła. Temu wymiarowi refleksji nad członkostwem Maryi w Kościele współczesna teologia poświęca wiele uwagi. Podkreśla się, że w osobie Maryi urzeczywistnia się Kościół we wzorczy, przykładowy, obrazowy sposób, pamiętając zawsze o tym podstawowym rozróżnieniu, że Maryja jest osobą, a Kościół społecznością. To, co charakteryzuje Matkę Jezusa, znajduje się zasadniczo na tej samej płaszczyźnie, która określa życie i działanie wszystkich pozostałych chrześcijan: wiara, posłuszeństwo, miłość, dokonywanie wyborów, postawa we wspólnoty. W tym wszystkim Maryja nie jest po prostu tylko członkiem pośród innych członków – jest członkiem-typem. Z tej też racji nazywa się Ją najznamienitszym człon-

³¹ H. MÜHLEN, *L'Éprit dans l'Église...*, t. 2, 172.

³² R. LAURENTIN, *Maria als Urbild...*, 323.

³³ W. BEINERT, *Maria und die Kirche...*, 18.

kiem Kościoła. *W Maryi* – stwierdza jeden z teologów – *to wszystko, czym Kościół może i powinien być w stosunku do swego Pana, objawia się już od początku. Maryja reprezentuje to całą swoją osobą i całym swoim istnieniem*³⁴. Nie należy jednak przy tym nigdy zapominać, że Maryja jest pierwowzorem Kościoła tylko w Chrystusie i w Duchu Świętym.

Skoro Maryja jest prawdziwym członkiem Kościoła, czyli częścią, która nie jest i nie może być nigdy całością, to jest czymś oczywistym, że nie należy w Niej szukać odwzorowania wszystkich, tak rozlicznych aspektów Kościoła. Chodzi tutaj zasadniczo, jak podkreślają współcześni autorzy, o osobową misję Dziewicy z Nazaretu, w której można dostrzec to wszystko, co stanowi najgłębszą istotę Kościoła. To w perspektywie swego historiozbawczego posłannictwa Maryja otrzymała łaskę i w tej właśnie perspektywie, realizując swoje powołanie, stanowi wzór Kościoła³⁵. *W tym sensie* – stwierdza R. Laurentin – *Ona jest p r o t o t y p e m w najmocniejszym znaczeniu tego wyrażenia: typem, to znaczy w z o r e m, ale wzorem pierwszym, według którego zostanie ukształtowane to, co nadejdzie potem; początkowym i doskonałym urzeczywistnieniem, które kieruje następnymi urzeczywistnieniami [...]. Kościół, jako wspólnota z Chrystusem, jest włączony w Nią, podobnie jak gałąź potencjalnie tkwi w pąku, który jest jej zapowiedzią*³⁶. Rozwijając tę myśl M. J. Nicolas przypomina, że *każdy członek Kościoła stanowi jego pewną realizację osobową. W każdym można odnaleźć to, co jest wspólne wszystkim: być oblubienicą Chrystusa i jakby Jego ciałem, Świątynią Ducha Świętego, Świadkiem Boga, być wezwanym do świętości. To, co jest własne i osobiste, jest zawsze przyporządkowane wszystkim. Lecz pośród członków Chrystusa tylko Maryi przysługuje urzeczywistnić w swej osobie pełnię i doskonałość misterium Kościoła. To, co jest wspólne wszystkim, przybiera w Niej najwyższą z możliwych i najbardziej pierwotną formę*³⁷.

Omawiając zagadnienie maryjnej typologii w misterium Kościoła, teologowie podkreślają ustawicznie, że obraz i wzór nie pozostaje w tym przypadku na zewnątrz rzeczywistości, którą przedstawia (taka jest typologia starotestamentowa), lecz znajduje się w jej wnętrzu.

³⁴ H. RIEDLINGER, *Die Kirche und Marie, Maria heute. Eine Vortragsreihe zu Marianischen Themen in Stuttgart, Mai 1969, München 1969, 34.*

³⁵ Por. J. GALOT, *Marie, type et modèle de l'Église*, w: *L'Église de Vatican II. Études autour de la Constitution conciliaire sur l'Église*, red. G. BARAUNA, Y. CONGAR, Paris 1966, 1244; CH. BUTLER, *Maryja, Figura Kościoła*, w: *Nowy obraz Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1968, 130-136.

³⁶ R. LAURENTIN, *La Vierge au Concile...*, 112-113.

³⁷ M.J. NICOLAS, *Il est né de la Vierge Marie...*, 135.

Złożona rzeczywistość misterium Maryi – wyrażająca się w fakcie bycia „członkiem-typem” Kościoła – sprawia, że stanowi Ona wzór Kościoła, nie przestając przy tym nigdy być jego członkiem, jest jednocześnie obrazem i rzeczywistością³⁸, stanowi wewnętrzny, a nie zewnętrzny wzór Kościoła³⁹.

5. Członek-Matka Kościoła

W świetle Nowego Testamentu widać wyraźnie, że Bóg wybrał Dziewicę z Nazaretu nie tylko na to, aby była wzorem rzeczywistości eklezjalnej, lecz również na narzędzie zbawienia. Stąd też Maryi jako typu Kościoła nie można rozważać z pominięciem czy też w oderwaniu od Jej macierzyństwa względem tegoż Kościoła: członek-Matka Kościoła. W literaturze teologicznej po Soborze Watykańskim II podkreśla się niewystarczalność samej tylko typologii. Świadomi tej prawdy byli już autorzy średniowieczni, u których – jak się podkreśla – można zaobserwować charakterystyczne „prześlizgiwanie się” z typologii do stosunku zależności synowskiej od Maryi, zaś w pewnym momencie rozważań typologicznych zaczyna się wskazywać na macierzyństwo eklezjalne Matki Zbawiciela⁴⁰. Jawi się zatem w ten sposób jeszcze jeden charakterystyczny rys znamienitego członkostwa Maryi w Kościele. Po Vaticanum II i ogłoszeniu przez Pawła VI Maryi „Matką Kościoła”, zagadnienie to jest szczególnie aktualne. Podkreśla się najpierw, że w swej istocie *to macierzyństwo wpisuje się ściśle w macierzyństwo Boże, które daje Maryi za syna jedynego Syna Ojca, Głowę Ciała Mistycznego, w stosunku do którego przedłuża się macierzyństwo Jego Matki. Jednakże Maryja nie jest przez to oddzielona od tegoż Ciała Mistycznego: jako najznamienitszy członek wypełnia Ona od wewnątrz funkcję, do której wezwał Ją Jezus z wysokości krzyża*⁴¹. Ta macierzyńska misja Maryi wobec Kościoła rozpoczęła się z chwilą włączenia się Maryi w dzieło budowania Kościoła przez Jej Syna. Należy jednak podkreślić, że i w tym macierzyńskim współdziałaniu z Chrystusem w budowaniu nowotestamentowej wspólnoty zbawionych Maryja nie znajdowała się nigdy „ponad” czy „poza” Kościołem. Ta współpraca z Głową dokonywała się już z pozycji Mistycznego Ciała, które formowało się

³⁸ Por. J. GALOT, *Marie, type et modèle...*, 1244.

³⁹ Por. B. MAGGIONI, *Maria modello della Chiesa*, „Via, verità e vita” 8(1966) 54.

⁴⁰ Por. H. HOLSTEIN, *Type, Mère et membre...*, 199.

⁴¹ TAMZE, 203.

coraz bardziej w swym „praczlönku”⁴². Podobnie jak we wzorczości, tak i w tym przypadku, funkcję macierzyńską, która przynależy w jakiejś mierze wszystkim członkom Kościoła, Maryja – jako szczególny i wyjątkowy „członek - matka członków” – spełniała i ciągle spełnia w stopniu najdoskonalszym i w sposób Jej tylko właściwy. Ta Jej funkcja – co należy szczególnie podkreślić – ma także charakter powszechny⁴³. Tak więc, również na tej płaszczyźnie potwierdza się znamienitość członkostwa Maryi w Kościele.

6. Pierwsza pośród kapłańskiego ludu

Jeszcze jeden dowód na potwierdzenie prawdy o najznamienitszym członkostwie Maryi w Kościele teologowie odnajdują na płaszczyźnie nowotestamentowego kapłaństwa. Cały Kościół jest ze swej istoty wspólnotą kapłańską i każdy członek nowotestamentowej wspólnoty zbawienia uczestniczy w jedynym i najwyższym kapłaństwie Chrystusa-Głowy. Dotyczy to także - i jak się okazuje – w sposób wyjątkowy Maryi, Matki Najwyższego Kapłana. D. Bertetto podkreśla, że Maryja, spełniając właściwą sobie macierzyńską funkcję w nowotestamentowej ekonomii łaski, *nie działa jak kapłan, w imieniu i w osobie Chrystusa, lecz w imieniu i w osobie Kościoła, w łączności z Chrystusem. Nie przewodniczy, tak jak kapłan, kultowi Bożemu i eucharystycznemu, działając w zastępstwie Chrystusa, lecz towarzyszy mu, jako najznakomitszy członek Kościoła i umiłowana Towarzyszka Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który uobecnia pod postaciami eucharystycznymi ofiarę Krzyża, z którą Błogosławiona Dziewica złączyła się na Golgocie w osobie Kościoła*⁴⁴. Teologowie przyjmują jednogłośnie, że Maryja wypełnia kapłaństwo królewskie, kapłaństwo powszechne wiernych, co więcej, że to właśnie wraz z Nią rozpoczynają się dzieje powszechnego kapłaństwa wiernych⁴⁵.

Wybrana przez Boga, pełna łaski, Dziewica Maryja ofiarowała się, aby mógł przyjść na ten świat Wielki Kapłan Nowego Przymierza. Wykonywanie przez Nią funkcji kapłaństwa powszechnego

⁴² Por. J. GALOT, *Marie, type et modèle...*, 1245; M.J. NICOLAS, *Il est né de la Vierge Marie...*, 137.

⁴³ Por. H.M. MANTEAU-BONAMY, *Dans le mystère du Christ et de l'Église*, „Cahiers Marials” 9(1965) 105-114.

⁴⁴ D. BERTETTO, *De B. Maria Virgine et sacerdotio Ecclesiae*, w: *Acta Congressus Internationalis de theologia Concilii Vaticani II*, Vaticano 1968, 232.

⁴⁵ Por. A. FEUILLET, *Jésus et sa Mère d'après les récits lucaniens de l'enfance et d'après saint Jean*, Paris 1974, 246-249; H. MÜHLEN, *L'Esprit dans l'Eglise...*, 173-174; R. LAURENTIN, *Maria als Urbild...*, 334.

poprzedziło zatem wielką Ofiarę Jezusa, jakkolwiek było ono możliwe tylko dzięki tej Ofierze⁴⁶. Nikt, tak jak Maryja, nie zjednoczył się z Chrystusem Najwyższym Kapłanem i Jego Ofiarą. Złączona z Nim więzami wyjątkowej świętości, funkcją macierzyństwa Bożego i misją Nowej Ewy⁴⁷, Maryja sprawuje kapłaństwo królewskie ludu Bożego: ofiaruje samą siebie Bogu, naśladując w ten sposób ofiarowanie się i Ofiarę swojego Syna – Kapłana i Ofiary.

A. Feuillet przypomina, że starzec Symeon zapowiedział jako jeden dramat mękę Jezusa i cierpienie Maryi (Łk 2, 35), zaś *Apokalipsa* wspomina cierpienia Kalwarii, wychodząc od boleści rodzenia Matki Mesjasza i ludu mesjańskiego (Ap 12, 2). Kiedy Chrystus składał swoje życie w „ofierze przebłagalnej”, zgodnie z prorocstwem o cierpiącym Słudze (Iz 53, 10), Maryja, Służebnica Pańska była obok Niego „przeszyta” duchowo (Łk 2, 35). W ten sposób, w tym rozstrzygającym momencie, stanowiła jedno z Chrystusem „przebitym za nasze grzechy” (Iz 53, 5)⁴⁸. *Jej jedyne w swoim rodzaju i jednorazowe duchowe odniesienie do Syna (Łk 1, 35) stało się zarazem historycznym początkiem powszechnego kapłaństwa wszystkich wiernych* – podkreśla H. Mühlen⁴⁹. Maryja obecna u stóp krzyża tworzy wraz z innymi osobami tam obecnymi pierwszą wspólnotę kultową zjednoczoną przez Ducha Chrystusa, która jest archetypem kapłaństwa powszechnego wiernych⁵⁰.

Udział Maryi w Ofierze Krzyża porównują teologowie z udziałem wiernych w ofierze Mszy świętej⁵¹, podkreślając przy tym jednak, że była to tak doskonała realizacja powszechnego kapłaństwa wiernych, iż Matka Jezusa przewyższyła przez to niepomierne realizację tego kapłaństwa przez cały lud chrześcijański. Słusznie zauważa D. Bertetto: *Błogosławiona Dziewica, szczególnie wzniósłszy członek Ciała Mistycznego, uczestniczy z wyższego motywu w kapłaństwie Chrystusa, ale również w sposób sobie właściwy i wyłączny, od Boga ustanowiony przez wybranie do macierzyństwa Bożego i włączenie, jako nowa Ewa, w zbawczą ekonomię, co odróżnia Ją od wszystkich innych członków Kościoła*⁵². Przez to Maryja stała się

⁴⁶ Por. A. FEUILLET, *Jésus et sa Mère...*, 247.

⁴⁷ Por. D. BERTETTO, *De B. Maria Virgine...*, 230.

⁴⁸ Por. A. FEUILLET, *Jésus et sa Mère...*, 247.

⁴⁹ H. MÜHLEN, *Der Aufbruch einer neuen Verehrung Marias. Das Heilige Geist und Maria. Zur Struktur der charismatischen Grunderfahrung*, „Catholica” 29(1975) 160.

⁵⁰ Por. H. MÜHLEN, *L'Esprit dans l'Eglise...*, 173.

⁵¹ Por. R. LAURENTIN, *Maria als Urbild...*, 334; D. BERTETTO, *De B. Maria Virgine...*, 233.

⁵² D. BERTETTO, *De B. Maria Virgine...*, 235.

wzorem i Matką wszystkich chrześcijan sprawujących powszechne kapłaństwo⁵³. Wszystko to potwierdza jeszcze raz prawdę, że Maryja jest najznamienitszym spośród wszystkich członków Mistycznego Ciała.

* * *

Po przedstawieniu powyższych przesłanek w dowodzeniu szczególnego, najwznioślejszego członkostwa Maryi w Kościele Chrystusa nasuwa się istotny, oczywisty dla współczesnych teologów wniosek co do konieczności Maryi dla Kościoła, potrzeby Jej obecności w nowotestamentowej wspólnoty łaski – Mistycznym Ciele. Można powiedzieć, że my wszyscy, jako poszczególne członki tego Ciała, zasadniczo nie jesteśmy nie do zastąpienia. Nie można jednak zastąpić najwznioślejszego członka Mistycznego Ciała – Dziewicy Maryi, gdyż reprezentuje Ona od początku i to całą swoją osobą, całym istnieniem, w pełni to, czym Kościół może i powinien być w stosunku do swego Pana i Głowy. Z powodu tej właśnie właściwej Jej eklezjalności, obecność Matki Jezusa w Mistycznym Ciele jest nie do zastąpienia. Stąd też we współczesnej myśli teologicznej postrzega się zawsze Matkę Jezusa w społeczności wiernych Kościoła, wyróżnioną spośród wszystkich pozostałych wiernych, ale zawsze obecną w ich społeczności.

Ks. dr Teofil Siudy
Uniwersytet Stefana Kard. Wyszyńskiego (Warszawa)

ul. Św. Barbary 41
PL - 42-200 Częstochowa

Maria come il più illustre membro della Chiesa alla luce del pensiero teologico contemporaneo

(Riassunto)

I teologi contemporanei, in base alle ricerche bibliche e patristiche, parlano dell'appartenenza della Madre di Gesù al Corpo Mistico. Ribadiscono che, vista la effettiva redenzione di Maria (ciò è testimoniato dall'immacolata concezione),

⁵³ Por. A. FEUILLET, *Jésus et sa Mère...*, 246-247.

Lei è un vero membro della Chiesa costituente la „comunità dei redenti”. Sia per Maria che per tutti i membri della Chiesa Cristo è il Redentore e il Capo della Chiesa. La grazia della maternità divina è pienamente confrontabile con il carattere sacramentale del battesimo. Però lo status di Maria quale membro si distingue per i seguenti fatti: la maternità divina, la perfezione della relazione soprannaturale con Cristo, la santità, la precedenza cronologica rispetto agli altri membri della Chiesa. Non si può più parlare però di Maria come se fosse sopra e fuori della Chiesa, ma della presenza di Maria „nella” comunità ecclesiale. Maria è anche membro-tipo della Chiesa. In Maria questa si realizza in modo modellare, esemplare, immaginario. In questo caso l'immagine non rimane oltre la Chiesa, ma al suo interno. Maria-Madre è anche modello della Chiesa-Madre, compie anche una missione materna nella Chiesa – come Madre della Chiesa. Lei però non è situata né sopra, né fuori della Chiesa. Maria compie anche il sacerdozio comune dei fedeli e da Lei inizia la sua storia.